

# Żarnowski, Janusz

---

## Stan i perspektywy polskich prac badawczych nad najnowszą historią Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej

---

Przegląd Historyczny 61/2, 297-306

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## JANUSZ ŻARNOWSKI

## Stan i perspektywy polskich prac badawczych nad najnowszą historią Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej

Odmienność losów historycznych Europy Wschodniej i Zachodniej oddzielonych od siebie rzeką Łabą, obejmuje zjawiska zarówno z zakresu dziejów gospodarczo-społecznych, jak i politycznych. W ramach wschodniej części kontynentu historyk wydzielić może obszar ciągnący się szerokim pasem od Bałtyku po Adriatyk, Morze Egejskie i zachodnią część Morza Czarnego, który nazwiemy Europą Środkową i Południowo-Wschodnią. Tereny te stopniowo popadły w zależność od wielkich, wielonarodowych monarchii. Turcy w wiekach XIV—XVIII zajęli południową część tego obszaru, skąd zostali prawie całkowicie wyparci dopiero w XX wieku. Środkowa część tego obszaru dostała się we władanie Habsburgów. Na ziemiach Europy Wschodniej *sensu stricto* powstało państwo rosyjskie. Uzależniło ono od siebie państwo polsko-litewskie, którego niepodległość od czasów wojny północnej była iluzoryczna, by upaść kilkadziesiąt lat później. Już w XVIII w. wszystkie mniejsze narody między Odrą a siedzibami Wielkorusów oraz od Bałtyku po Morze Egejskie znalazły się w obrębie posiadłości wielonarodowych monarchii — rosyjskiej, austriackiej i tureckiej, a z czasem i pruskiej. Spod obcej przemocy narody tego regionu wyzwoliły się w ciągu XIX i XX w. Pozostawanie jednak pod obcym jarzmem i walki prowadzone z najeźdźcami nie mogły nie pozostawić określonego piętna na obliczu ziem i ludów tego regionu. Toteż po I wojnie światowej, gdy zakończył się w zasadzie proces narodowo-państwowego wyzwolenia się i usamodzielniania tych narodów, dzieje ich wykazywały nadal poważne zbieżności i pewne podobne cechy charakterystyczne. Jest rzeczą oczywistą, że nowo powstałe państwa musiały borykać się z podobnymi w pewnym zakresie problemami, np. z zakresu organizacji aparatu państwowego czy ustanowienia i wyboru porządku prawno-konstytucyjnego. Państwa zjednoczone z części pozostających dotąd w granicach różnych państw stanęły w obliczu problemu integracji wewnętrznej. Ale zbieżności miały także głębszy charakter. Mimo wewnętrznych różnic — wszystkie w zasadzie kraje wyzwolone na tym obszarze miały zacofaną, o agrarnym głównie charakterze gospodarkę i wykazywały odpowiednio do tego słabo rozwiniętą strukturę społeczno-zawodową (tabl. 1).

Wszystkie kraje Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, występujące w tablicy 1, wykazują wysoki odsetek ludności rolniczej, stanowiący około połowy lub więcej ogółu ludności. W większości spośród tych krajów występował problem przeludnienia agrarnego<sup>1</sup>. Jedynym wyjątkiem jest tu Czechosłowacja. Trzeba jednak pamiętać, że dane dotyczące całego tego kraju fałszują niejako rzeczywistość, na którą składał się obraz uprzemysłowionych Czech i Moraw oraz rolniczej, zacofanej Słowacji i Rusi Podkarpackiej<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Por. D. Warriner, *The Population Question in Eastern Europe*, „The Slavonic and East European Review” XVI, nr 48, 1938, s. 629—637.

<sup>2</sup> Por. J. Faltus, V. Průcha, *Prehľad hospodárskeho vývoja na Slovensku v rokoch 1918—1945*, Bratislava 1969, s. 278—279, tabl. 64 i 66. Odsetek ludności rolniczej wynosił w 1930 r. w Czechach 25,5, na Słowacji 56,8. Odpowiednio odsetek żyjących z przemysłu w Czechach — 41,6, a na Słowacji 19,1.

Tabela 1

Skład zawodowy ludności niektórych krajów europejskich w okresie międzywojennym

Kraj	Bulgaria	Jugosławia	Rumunia	Polska	Węgry	Czechosłowacja	Włochy	Francja	Niemcy
Rok spisu	1934	1931	1930	1931	1941	1930	1936	1936	1933
Razem	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Rolnictwo	80	77	72	61	48	35	43	36	29
Przemysł	8	11	10	19	24	35	28	31	41
Handel	2	5	4	6	6	7	8	13	12
Transport	1	2	3	4	3	6	7	5	6
Służba publiczna	3	2	6	4	8	6	5	10	8
Inne działy	6	3	5	6	11	11	9	5	4

Źródło: *United Nations Statistical Yearbook 1948*, tabl. 7; *Definitivni rezultati popisa stanovništva od 31 III 1931 godine*. Kniha IV, s. VII i dn. (Belgrad); *Anuarul Statistic al României 1935 și 1936*, s. 46; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 30; *Statystyka Polski seria C*, zeszyt 94 a—d; *Ceskoslovenska statistika*, svazek 104, s. 33\*, 35\*, *VIII Censimento generale della Popolazione 21 aprile 1936*, vol. IV, tabl. II; *Statistik des deutschen Reiches* t. 453.

Usiłowano znaleźć dane dotyczące całej ludności (czynnych i biernych), ale w odniesieniu do niektórych krajów, rejestrujących tylko czynnych zawodowo, było to niemożliwe i w tych wypadkach posłużono się danymi o czynnych. W wypadku Włoch dokonano szacunków. Dane nie są więc, także z uwagi na różnice w klasyfikacji, w pełni porównywalne.

Ludwik Landau w swej ciekawej pracy „Gospodarka światowa”<sup>3</sup>, wydanej w 1939 r., dzieli kraje świata kapitalistycznego na trzy grupy:

1. kraje o wysokim poziomie gospodarki kapitalistycznej
2. kraje o przejściowej strukturze i

3. kraje częściowo objęte gospodarką kapitalistyczną. Do trzeciej grupy zalicza większość krajów pozaeuropejskich i tzw. Europę rolniczą. Do tej ostatniej kategorii weszły wszystkie państwa leżące na omawianym przez nas obszarze (oraz Hiszpania i Portugalia). Przeciętny dochód roczny na głowę ludności wynosił w grupie 1 — 2490 zł, w grupie 2 — 680 zł, w grupie 3 — 260 zł. Ale „Europa rolnicza” wykazywała dochód w wysokości 640 zł, a kraje pozaeuropejskie należące do tej grupy — tylko 210 zł. Te liczby plasują omawiany przez nas rejon Europy w hierarchii stopnia rozwoju aparatu wytwórczego (tabl. 2).

Tabela 2

Dochód społeczny na głowę ludności w krajach „Europy rolniczej” w latach międzywojennych

Państwo	Dochód
Polska	610 zł
Kraje nadbałtyckie	1040 zł
Węgry	830 zł
Rumunia	600 zł
Inne kraje bałkańskie	450 zł
Hiszpania	750 zł
Portugalia	460 zł

Źródło: L. Landau, *Gospodarka światowa*, cyt. wyd., s. 414—415, tabl. IX.

<sup>3</sup> L. Landau, *Gospodarka światowa. Produkcja i dochód społeczny w liczbach*, Warszawa 1939. Przedruk (ze skrótami) w: L. Landau, *Wybór pism*, Warszawa 1957, s. 351—426. Por. też H. Tenenbaum, *Europa Środkowo-Wschodnia w gospodarstwie światowym*, Londyn 1942.

Podobna struktura ekonomiczna implikowała pewne wspólne interesy ekonomiczne, m. in. w zakresie warunków zbytu artykułów rolnych, co stało się poważnym problemem w okresie kryzysu ekonomicznego początku lat 1930<sup>4</sup>.

Ale zbieżne i podobne problemy ekonomiczne i strukturalno-społeczne, podobne trudności związane z budową od podstaw aparatu państwowego w takich krajach, jak Polska, Czechosłowacja, państwa bałtyckie, problemy mniejszościowe występujące na dużą skalę w większości krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej (Polska, kraje bałtyckie, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia) bądź podobne problemy współżycia formalnie równoprawnych narodów w jednym państwie (Jugosławia, Czechosłowacja) — powodowały w szerokim zakresie podobny przebieg ewolucji politycznych<sup>5</sup>. We wszystkich omawianych krajach, z wyjątkiem Węgier, po I wojnie światowej nastąpił okres funkcjonowania demokracji parlamentarnej. We wszystkich tych krajach, z wyjątkiem Czechosłowacji, nastąpiło z kolei przejście do reżimów autorytatywnych: w Polsce i na Litwie w 1926 r., w Jugosławii w 1929 r., w Bułgarii, na Łotwie i w Estonii w r. 1934, w Rumunii w 1938 r. Dodajmy do tego przewrót w Austrii w 1934 r. oraz tendencje autorytatywne w pomonachijskiej II Republice Czecho-Słowackiej, także Słowację, faktycznie rządzoną przez faszystów jeszcze przed marcem 1939 r. Na Węgrzech normalny system demokratyczno-parlamentarny właściwie w ogóle nie funkcjonował po obaleniu Republiki Rad i przez cały omawiany okres instytucje parlamentarne stanowiły raczej zamaskowaną formę dyktatury. Co prawda także i w Rumunii, czy w Bułgarii, funkcjonowanie instytucji demokracji parlamentarnej daleko odbiegało od teoretycznych wzorów nawet i przed przewrotami autorytatywnymi. W Rumunii np. wyborów parlamentarnych nie traktowano zbyt poważnie i każdy rząd organizujący głosowanie miał zapewnioną druzgocącą większość. Zresztą zjawisko to w większym czy mniejszym stopniu występowało także w innych krajach omawianego obszaru<sup>6</sup>. Jednakże okres parlamentarno-demokratyczny wiązał się w zasadzie ze znacznie większą swobodą życia politycznego, ze względną wolnością istnienia partii politycznych itd., podczas gdy okres autorytatywny przyniósł ze sobą w większości wypadków likwidację opozycyjnych partii politycznych bądź daleko idące ograniczenie ich działalności.

Wspomnijmy w związku z tym o jeszcze jednej zbieżności. We wszystkich niemal omawianych krajach zaprowadzono system rządów autorytatywnych, o silnej — także konstytucyjnie — naczelnej władzy wykonawczej (zwróćmy uwagę na uderzającą zbieżność np. konstytucji polskiej 1935 r., estońskiej 1937 r., litewskiej 1928 r. wraz z ordynacją wyborczą 1936 r. itd.). W większości wspomnianych krajów istniały jednak równoległe z reżimem autorytatywnym jawnie faszystowskie grupy w rodzaju ONR w Polsce, Żelaznej Gwardii w Rumunii, Strzałokrzyżowców na Węgrzech, Perkonkrust (Legioniści) na Łotwie, „Vaps” (Kombatanci) w Estonii. Jednak żadnej z tych grup nie udało się trwale zagarnąć władzy i wprowadzić czysto faszystowskiego reżimu. W Rumunii, Łotwie i Estonii grupy te zostały rozgromione. W Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej demokracja była słaba, ale i faszyzm

<sup>4</sup> A. Rose obliczał, że w krajach Europy Środkowej i Południowo-wschodniej ludność rolnicza stanowiła 62,3%. Podstawą ich handlu zagranicznego — poza Czechosłowacją — był eksport artykułów rolnych. W 1929 r. bilans handlowy tych krajów zamykał się saldem ujemnym 832 milionów fr. szwajcarskich, a bez Czechosłowacji — 1 miliard fr. szwajc. W okresie kryzysu fizyczne rozmiary eksportu wzrosły, lecz ceny spadły, co spowodowało olbrzymie trudności gospodarcze. A. Rose, *Wschodnio-europejskie państwa rolnicze wobec światowej konferencji gospodarczej*, „Polityka Narodów” 1933, z. 3, s. 61—72.

<sup>5</sup> Por. tu m.in. L. Wasilewski, *Skład narodowościowy państw europejskich*, Warszawa 1933.

<sup>6</sup> *The pseudo-Democratic surface of Polish, Roumanian and Balkan politics bore little relation to reality* pisał z pewną przesadą H. Seton-Watson. *Elections were seldom more than a farce*. H. Seton-Watson, *Eastern Europe between the Wars 1918—1941*, Cambridge 1945, s. 155.

nie zdołał zapuścić korzeni wśród mas<sup>7</sup>. Kraje środkowoeuropejskie ze względu na swą strukturę społeczną i narodowościową charakteryzowały się brakiem stabilności społecznej i politycznej. Wielką rolę grała w nich, przy słabości własnej burżuazji, warstwa obszaricza (zwłaszcza w Polsce i na Węgrzech), a szczególnie biurokracja państwowa, która w warunkach dyktatorskich reżimów urastała do roli względnie samodzielnego czynnika społeczno-politycznego.

Różne były jednak układy polityczne, w których funkcjonowały państwa omawianego rejonu. Toteż trzy z nich (Rumunia, Węgry, Bułgaria, a także nowo kreowane państwo słowackie) znalazły się w obozie państw Osi. Jednak okres powojenny ujrzał wszystkie państwa tej części Europy w ramach ustroju socjalistycznego (trzy republiki bałtyckie weszły jeszcze uprzednio w skład ZSRR). Fakt ten podkreślił mocniej niż jakikolwiek inny fakt historyczny zbieżność losów całego obszaru Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Tak więc tereny Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej mogą i powinny być rozpatrywane jako wyodrębniająca się część Europy i świata, nie tylko i nie tyle z uwagi na położenie w jednym rejonie geograficznym, lecz z uwagi na wspólność losów historycznych, występującą w znacznym stopniu, na podobieństwa w zakresie cech charakterystycznych ewolucji gospodarczo-społecznej i poziomu rozwoju socjalno-ekonomicznego, wreszcie na fakt, że wszystkie znalazły się w ramach wspólnoty socjalistycznej w związku z wydarzeniami II wojny światowej. Odrębność tego obszaru powstała historycznie i trudno byłoby ją oprzeć na przesłankach geograficznych, gdyż rozpatrywany obszar składa się z kilku odrębnych geograficznie krain. Stąd też trudności terminologiczne, które skłoniły R. Setona-Watsona do wyrażenia opinii, iż używa on terminu „Europa Wschodnia” w braku lepszego określenia. W naszym języku, mało skłonny do akceptowania zbitek wyrazowych, pozostaniemy przy naszej wielocłonowej nazwie<sup>8</sup>, nadawanej obszarowi, zamieszkałemu przez małe i średnie narody, ujarzmione w średniowieczu i czasach nowożytnych przez obce monarchie, a które odzyskały wolność w XIX i XX w.

Fakt, że Polska należy do tego obszaru, powinien być wzbudzić zainteresowanie dla jego przeszłości i teraźniejszości; ta ostatnia, zmuszająca narody tego regionu do współpracy na wszystkich polach, skłania m. in. do wzajemnego poznania przeszłości. Niemniej, zarówno w przeszłości, jak i obecnie jeszcze, zainteresowania historyków dziejami krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej nie są u nas wystarczająco rozwinięte. Mamy tu na myśli przede wszystkim historię najnowszą, choć w dużym stopniu twierdzenie to odnosi się także do dziejów dawniejszych. Henryk B a t o w s k i w wstępie do swej pracy o państwach bałkańskich, wydanej w 1938 r.<sup>9</sup> stwierdził, że polskiej literatury, poświęconej narodom bałkańskim w XIX i XX w. brak właściwie zupełnie. Nieco lepiej przedstawiała się sprawa znajomości dziejów czeskich i słowackich, a także węgierskich, którymi zajmował się

<sup>7</sup> Por. m.in. M. L a c k ó, *Zur Frage der Besonderheiten des Südosteuropäischen Faschismus*, [w:] *Fasismus a Evropa. Mezinárodní symposium*, Praha 1969, cz. II, s. 1—22. Por. tegoż autora: *Arrow—Cross men. National Socialists 1935—1944*, Budapest 1969, s. 34—45 (*The social basis of the Arrow—Cross movement*).

<sup>8</sup> Pośród wielu określeń obcojęzycznych, których zakres terytorialny nie pokrywa się (np. niemiecka *Mittleuropa* włącza Niemcy jako główny człon tego obszaru, dla nas zaś Niemcy jako całość do niego nie wchodzi; zresztą w jęz. niemieckim istnieje pojęcie *Ostmitteleuropa* na oznaczenie obszarów środkowoeuropejskich na wschód od Niemiec). Dla odmiany *Osteuropa*, albo *Eastern Europe* obejmuje nieraz i Europę Środkową, Południowo-Wschodnią i Wschodnią, tj. Rosję, Ukrainę, Białoruś. Zatrzymajmy jednak w pamięci niemieckie słowo *Zwischeneuropa*. W swoich uprzednich — przed 1945 r. — dziejach była to rzeczywiście część Europy znajdująca się „między”: między Wschodem a Zachodem, między Rosją a Niemcami, a dodajmy też — niegdyś pomiędzy wielonarodowymi monarchiami dynastycznymi: rosyjską, habsburską, turecką, pruską i stanowiącą teren ich ekspansji.

<sup>9</sup> H. B a t o w s k i, *Państwa bałkańskie 1800—1923. Zarys historii dyplomatycznej i rozwoju terytorialnego*, Kraków 1938.

Jan Dąbrowski<sup>10</sup>. Ale trudno byłoby oczekiwać, aby w latach międzywojennych mogła pojawić się naukowa literatura historyczna dotycząca najnowszych dziejów krajów środkowoeuropejskich i bałkańskich. To, co dla nas jest już historią, stanowiło wówczas żywą współczesność. Natomiast nie ma większych przeszkód, by w minionym 25-leciu, gdy dzieje sprzed I wojny światowej, okresu międzywojennego, a nawet II wojny światowej stanowią już właściwie zamkniętą kartę, rozwinęły się prace nad historią omawianego obszaru i poszczególńm krajów, wchodzących w jego skład. Jednak dorobek nasz w tym zakresie jest jeszcze bardzo skromny. Najwięcej zainteresowania wzbudziły te kwestie, które wiążą się z polityką zagraniczną i sytuacją Polski. Nie znaczy to oczywiście, aby zupełnie brakło prac polskich zajmujących się „frontalnie” problematyką środkowoeuropejską. Z szerszego punktu widzenia szereg kwestii odnoszących się do Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej przed 1918, a zwłaszcza politykę imperializmu niemieckiego wobec tych obszarów omówił Janusz Pajewski w swej znanej pracy o Mitteleuropie<sup>11</sup>. Następnie wymienić należy pracę poświęconą rozległemu tematowi rozkładu monarchii habsburskiej<sup>12</sup>. Historii i znaczeniu Małej Ententy poświęcone są przygotowywane prace Wiesława Balceraka i Lidii Buczmy<sup>13</sup>.

Stosunkowo duże zainteresowanie wzbudziły problemy, wiążące się z genezą II wojny światowej, a więc przede wszystkim historia stosunków międzynarodowych w latach trzydziestych; w tym kontekście często poruszane są sprawy środkowoeuropejskie. Do takich prac należała książka Jarosława Jurkiewicza o projektach „paktu wschodniego”<sup>14</sup>. H. Batowski poświęcił wiele miejsca stosunkom międzynarodowym w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej w przededniu II wojny światowej, zwłaszcza w książkach „Kryzys dyplomatyczny w Europie”<sup>15</sup> oraz „Pierwsze tygodnie wojny”<sup>16</sup>. Syntetyczną próbę ujęcia polityki rządów Polski międzywojennej w odniesieniu do tego obszaru był jego referat na X Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich<sup>17</sup>. Nad podobnym zagadnieniem pracuje też Wiesław Balcerak, którego książka poświęcona problemowi Locarno przedstawia politykę polską na szerokim tle stosunków z krajami Europy Środkowo-Wschodniej i krajami nadbałtyckimi<sup>18</sup>.

Znacznie gorzej przedstawia się problematyka gospodarcza, społeczna, kulturalna (mamy oczywiście cały czas na myśli historię najnowszą). Obok pracy o ekspansji gospodarczej Niemiec na wschód<sup>19</sup> — a więc o problematyce niezwykle ważnej — mamy do zanotowania jedynie artykuły, które zapewne zwiastują rozwój tak po-

<sup>10</sup> J. Dąbrowski, *Węgry*, Kraków 1924.

<sup>11</sup> J. Pajewski, *Mitteleuropa. Studia z dziejów imperializmu w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959. Autor opublikował na ten temat szereg mniejszych opracowań i przyczynków.

<sup>12</sup> H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914—1918 (Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.

<sup>13</sup> Powstaniu Małej Ententy poświęcony został artykuł L. Buczmy w tomie VI „Studiów z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” (w druku; cyt. dalej „Studia”).

<sup>14</sup> J. Jurkiewicz, *Pakt Wschodni. Z historii stosunków międzynarodowych w latach 1934—1935*, Warszawa 1963.

<sup>15</sup> H. Batowski, *Kryzys dyplomatyczny w Europie (jesień 1938 — wiosna 1939)*, Warszawa 1962.

<sup>16</sup> H. Batowski, *Pierwsze tygodnie wojny. Dyplomacja Zachodnia do połowy września 1939 r.*, Poznań 1967. Pracę tę wydano następnie jako drugą część uzupełnionego opracowania: *Agonia pokoju i początek wojny (sierpień — wrzesień 1939)*, Poznań 1969.

<sup>17</sup> H. Batowski, *Środkowoeuropejskie koncepcje w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918—1939*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, Referaty cz. II*, Warszawa 1968, s. 56—69.

<sup>18</sup> W. Balcerak, *Polityka zagraniczna Polski w dobie Locarno*, Wrocław—Warszawa—Kaków 1967. Por. zwłaszcza s. 65—80 i m.

<sup>19</sup> W. Grabska, *Ekonomiczna ekspansja Niemiec na Wschód w latach 1870—1939*, Wrocław 1964.

trzebnych badań i ujęć syntetycznych i porównawczych z zakresu historii społecznej<sup>20</sup> i gospodarczej<sup>21</sup>.

Mało natomiast w literaturze polskiej prac odnoszących się do zagadnień nie pozostających w bezpośrednim związku z zagadnieniami polskimi, a dotyczącymi problematyki Europy środkowej i Południowo-Wschodniej. Należą do nich badania M. T a n t e g o nad zagadnieniem wojen bałkańskich<sup>22</sup>, kwestie te badał także, jeszcze przed wojną, H. B a t o w s k i<sup>23</sup>. Ten sam autor poruszył również zagadnienie Anschlusu Austrii i problemu sudeckiego w okresie międzywojennym, niewątpliwie w związku z tym, że oba te problemy stanowią ważny składnik genezy II wojny światowej<sup>24</sup>. Problemem genezy II wojny światowej zajmuje się także Tadeusz Jędruszcza k<sup>25</sup>, m. in. w związku z międzynarodowym kolokwium przygotowywanym na maj 1970 r., a dotyczącym głównie dziejów Europy Środkowej. Natomiast problemem Anschlussu po I wojnie światowej zajął się Jerzy K o z e ń s k i<sup>26</sup>. W ramach problemu genezy II wojny światowej, a zarazem w ramach problematyki historii Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej pozostają prace obracające się wokół kryzysu międzynarodowego 1938 r. i Monachium, oraz okresu pomonachijskiego. Obok wspomnianej pracy H. B a t o w s k i e g o należy tu uprzednio wydana praca K. P i w a r s k i e g o<sup>27</sup>, niezbyt obszernie zresztą poruszająca problemy krajów południowo-wschodniej Europy, nowsza praca o stosunku Polski do Monachium<sup>28</sup>, dotycząca jednak tematu z zakresu historii Polski, praca o siłach wojskowych Niemiec, Włoch, państw zachodnich, Czechosłowacji i ZSRR w 1938 r.<sup>29</sup> i szereg artykułów.

O sprawach związanych z działaniami wojennymi na Bałkanach w czasie II wojny światowej dowiadujemy się z pracy Kazimierza R o s e n - Z a w a d z k i e g o<sup>30</sup>. Kwestie środkowoeuropejskie i południowoeuropejskie okresu II wojny światowej poruszane są często na tle ogólnych koncepcji ułożenia stosunków we wschodniej części Europy, w związku z problemem integracji środkowoeuropejskiej i z planami porozumienia polsko-czechosłowackiego. Pisali o nich Włodzimierz T. K o w a l-

<sup>20</sup> H. Jędruszcza k, *Problemy struktury społeczno-ekonomicznej ludności krajów Europy Środkowej i ZSRR w latach 1930—1960*, „Studia” t. III, 1967, s. 227—266.

<sup>21</sup> J. T o m a s z e w s k i, *Związki handlowe państw sukcesyjnych w okresie międzywojennym*, „Studia” t. IV, 1968, s. 74—94.

<sup>22</sup> Fragment tych badań opublikował autor ostatnio. Por. M. T a n t y, *Kwestia macedońska w czasie wojen bałkańskich 1912—1913 r.*, „Studia” t. V, 1969, s. 23—42.

<sup>23</sup> H. B a t o w s k i, *Podstawy sojuszu bałkańskiego 1912 r. Studium historii dyplomatycznej 1806—1912*, Kraków 1939.

<sup>24</sup> H. B a t o w s k i, *Austria i Sudety 1919—1938. Zabór Austrii i przygotowanie agresji na Czechosłowację*, Poznań 1968.

<sup>25</sup> T. Jędruszcza k, *Geneza drugiej wojny światowej*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, Referaty cz. II*, s. 128—145.

<sup>26</sup> J. K o z e ń s k i, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej (1918—1922)*, Poznań 1967. Por. też Z. K o ł o d z i e j c z y k, *Państwa Europy Środkowej a kwestia austriacka w 1934 r.*, „Studia” t. IV, 1968, s. 148—172.

<sup>27</sup> K. P i w a r s k i, *Polityka europejska w okresie pomonachijskim X. 1938. — III. 1939*, Warszawa 1960. Podobnie tegoż autora *Monachium 1938. Polityka rządów Anglii i Francji wobec faszystowskich Niemiec*, Warszawa 1953.

<sup>28</sup> S. S t a n i s ł a w s k a, *Polska a Monachium*, Warszawa 1967. Książka ta wywołuje jednak — nie ona jedna oczywiście — istotne zastrzeżenia. Por. J. Ż a r n o w s k i, *Polská demokratická opozice a polsko-československé vztahy v roce 1938*, [w:] *Ceskoslovensko-polské vztahy v nejnovějších dějinách. Sborník příspěvků z vědecké konference*, Praha 1967, s. 69 i przypis 2. Por. teżże autorki: *Wielka i mała polityka Józefa Becka, marzec — maj 1938*, Warszawa 1962.

<sup>29</sup> M. Z g ó r n i a k, *Wojskowe aspekty kryzysu czechosłowackiego 1938 roku*, Kraków 1966 („Zeszyty Naukowe UJ. Prace historyczne” 2. 14).

<sup>30</sup> K. R o s e n - Z a w a d z k i, *Bałkańskie koncepcje strategiczne a kompania we Włoszech (1943—1945)*, Wrocław 1964.

ski i na emigracji Piotr Wandycz, a w formie drobniejszych prac lub fragmentów — także inni autorzy<sup>31</sup>.

Okres późniejszy nie doczekał się dotąd odrębnych opracowań dotyczących zagadnień dziejów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, wchodzącej obecnie w skład wspólnoty socjalistycznej. Co najwyżej spotkać można wzmianki służące celom porównawczym<sup>32</sup>, lub fragmenty historyczne w opracowaniach informacyjnych.

Do zakresu naszego tematu należą prace, które dotyczą stosunku mocarstw zachodnich, Niemiec czy Rosji oraz ZSRR do zagadnień Europy Środkowej, a które wykraczają poza problematykę polską. Wspomniana praca M. Tantego dotyczy stosunku Rosji do spraw bałkańskich. Znana jest praca Wandycza o stosunku Francji do jej środkowo-europejskich sojuszników<sup>33</sup>. Fragment polityki Wielkiej Brytanii wobec Europy Środkowej opracowała Maria Nowak-Kiełbik<sup>34</sup>.

Najwięcej może zainteresowania wzbudziły dzieje stosunków Polski z innymi krajami Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, przede wszystkim zaś stosunki polsko-czechosłowackie. Wymienimy tu prace: A. Szklarskiej-Lohmannowej, dotyczącą pierwszego ich okresu<sup>35</sup>, oraz J. Kozeńskiego, omawiającą lata 1932—1938<sup>36</sup>, a także artykuły W. Balceraka, H. Bułhaka<sup>37</sup>, wreszcie pracę Michała Pułaskiego, dotyczącą zagadnienia nieco szerszego<sup>38</sup>. Stosunki węgiersko-polskie w przededniu II wojny światowej stanowią przedmiot pracy Macieja Koźmińskiego (ukáže się wkrótce). Stosunki Polski z innymi krajami położonymi na południu nie doczekały się podobnych opracowań. Co do krajów położonych na północ od Polski, zainteresowanie wzbudziły stosunki polsko-litewskie, które stały się przedmiotem pracy Piotra Łossowskiego<sup>39</sup>. Sprawy te porusza również m. in. Aleksy Deruga<sup>40</sup>.

Bardzo poważne znaczenie mają nowe opracowania historii poszczególnych krajów naszego rejonu, uwzględniające historię najnowszą. Ostatnio ukazały się: „His-

<sup>31</sup> Por. P. Wandycz, *Czechoslovak-Polish Confederation and the Great Powers*, Bloomington 1956; W. T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie (1939—1945)*, Warszawa 1967, zwłaszcza s. 81—82 i rozdz. III: *Walka o powojenny status Europy Wschodniej*.

<sup>32</sup> Por. np. H. Siłabek, *Polityka agrarna PPR. Geneza i realizacja*, Warszawa 1967, s. 525—549.

<sup>33</sup> P. Wandycz, *France and her eastern Allies 1919—1925. French — Czechoslovak — Polish relations from the Paris Peace Conference to Locarno*, Minneapolis 1962.

<sup>34</sup> Artykuł na ten temat w t. VI „Studiów” [w druku].

<sup>35</sup> A. Szklarska-Lohmann, *Polsko-czechosłowackie stosunki dyplomatyczne w latach 1918—1925*, Wrocław 1967. Por. też artykuł w „Studiach” t. III, 1967.

<sup>36</sup> J. Kozeński, *Czechosłowacja w polskiej polityce zagranicznej w latach 1932—1938*, Poznań 1964.

<sup>37</sup> W. Balcerak, *Stosunki polsko-czechosłowackie w okresie kształtowania się systemu lokarneskiego (1923—1925)*, „Studia” II, 1967, s. 228—286; tegoż: *Sprawa polsko-czechosłowackiego sojuszu wojskowego w latach 1921—1927*, „Studia” t. III, 1967, s. 207—226; H. Bułhak, *Z dziejów stosunków wojskowych polsko-czechosłowackich w latach 1921—1927*, „Studia” t. V, 1968, s. 115—145. Por. także artykuły P. Wandycza i Z. Gąsiorowskiego w czasopiśmie „The Slavonic and East European Review”, 1956, „Central European Federalist”, 1958.

<sup>38</sup> M. Pułaski, *Stosunki dyplomatyczne polsko-czechosłowacko-niemieckie od roku 1933 do wiosny 1938*, Poznań 1967.

<sup>39</sup> P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie w latach 1918—1920*, Warszawa 1966.

<sup>40</sup> Por. A. Deruga, *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy*, Warszawa 1969, gdzie też dalsza bibliografia prac autora i innych prac. Do prac tych należą m.in. artykuły W. Najdus, J. Kukułki, książka J. Lewandowskiego: *Federalizm. Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego*, Warszawa 1964 i in.



toria Czechosłowacji"<sup>41</sup>, „Historia Węgier"<sup>42</sup>, „Historia Litwy"<sup>43</sup>. Oczekujemy dalszych prac z tej serii, przygotowanej przez „Ossolineum”. Oczywiście rozdziały i fragmenty, poświęcone najnowszym dziejom krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej zawiera synteza historii powszechnej Janusza Pajewskiego (do 1918 r.)<sup>44</sup>.

Do rzadkości należą monograficzne, a tym bardziej syntetyczne opracowania wewnętrznej historii krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Tym mocniej podkreślić należy wagę badań Piotra Łossowskiego dotyczących ewolucji społeczno-ustrojowej i politycznej krajów bałtyckich w okresie międzywojennym<sup>45</sup>. Wspomnieć należy też o zapoczątkowanych przez Macieja Koźmińskiego badaniach nad problemami narodowościowymi na obszarach b. monarchii habsburskiej<sup>46</sup>.

Nie potrzeba właściwie dodawać, że celem naszym nie jest zestawienie bibliografii prac polskich poświęconych historii omawianego rejonu. Wymieniliśmy część tylko najnowszych prac, które wydają się nam najważniejsze dla ilustracji głównych kierunków poszukiwań badawczych w tym zakresie, pomijając milczeniem szereg innych, zwłaszcza drobniejszych lub częściowo tylko poświęconych naszemu zagadnieniu.

Istotnym posunięciem organizacyjnym dla rozwoju badań nad historią Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej było powołanie kilka lat temu w Instytucie Historii PAN Zakładu Historii ZSRR i Europy Środkowej (obecnie Zakład Historii Europejskich Krajów Socjalistycznych). W Zakładzie tym powstały prace P. Łossowskiego, W. Balceraka, M. Koźmińskiego i inne jeszcze, a szereg historyków współpracuje z Zakładem w zakresie historii Europy Środkowej i Bałkanów. Wydawany od 1965 r. rocznik „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, jak wynika choćby z przypisów do niniejszego artykułu, stworzył nowe możliwości publikacji rozpraw z tego zakresu i zamieszcza prace zarówno pracowników Instytutu Historii PAN, jak i innych autorów polskich i zagranicznych. Próbowi syntezy służą konferencje naukowe, jak zorganizowana w maju 1965 r., a dotycząca rewolucji 1905—1907 r. z referatami L. Bazyłowa, W. Serczyka, P. Łossowskiego, M. Wierzchowskiego, R. Gerbera, A. Galosa, J. Buszki i K. Rosen-Zawadzkiego, oraz kolokwium poświęcone „Ładowi wersalskiemu w Europie Środkowej” w grudniu 1969 r., z referatami i komunikatami J. Żarnowskiego, W. Balceraka, P. Łossowskiego, R. Wojny, M. Koźmińskiego, J. Tomickiego i W. Toporowicz. Najważniejsze są jednak długofalowe prace i plany Zakładu, które obejmują przede wszystkim zagadnienia stosunków międzynarodowych i struktur społeczno-politycznych w latach 1918—1939 na obszarze Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej.

Oczywiście Zakład Historii Europejskich Krajów Socjalistycznych IH PAN jest jednym z ośrodków w Polsce, pracujących nad historią najnowszą tego obszaru. Zarówno ze względu na ogrom problematyki, jak i szczupłe możliwości kadrowe

<sup>41</sup> R. Heck, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969.

<sup>42</sup> W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966. Por. też skrypty J. Reychmana, *Dzieje Węgier*, wyd. 1963.

<sup>43</sup> J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967.

<sup>44</sup> J. Pajewski, *Historia powszechna 1871—1918*, Warszawa 1967.

<sup>45</sup> Por. P. Łossowski, *Kształtowanie się podstaw ustrojowych w państwach bałtyckich (1917—1922)*, „Studia” t. IV, 1968, s. 56—73. Sprawom nadbałtyckim autor poświęcił szereg innych także artykułów, jak np. referat opublikowany w t. II „Studiów” 1967, artykuł o strzelcach łotewskich w t. III tegoż wydawnictwa, częściowo — artykuł o kwestii narodowej w rewolucji 1917 r. i wojnie domowej w Rosji, *KH* 1967, nr 3 i in.

<sup>46</sup> M. Koźmiński, *Uwagi o południowosłowiańskim problemie narodowościowym w zakławskiej części monarchii habsburskiej na przelomie XIX i XX wieku*, „Studia” t. III, 1967, s. 119—150.

nie jest i zapewne w przyszłości nie będzie w stanie ogniskować prac badawczych nad całokształtem tej problematyki. Do chwili obecnej np. badania nad okresem po 1945 r. prawie zupełnie się u nas nie rozwinęły i powstanie konieczność intensywnego ich uprawiania, może równolegle w kilku zespołach. Spośród ośrodków zajmujących się historią Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej przede wszystkim wymienić należy ośrodek krakowski, posiadający dawniejsze już tradycje z tego zakresu, a związane z autorem wielkiej liczby prac — publikowanych na te tematy od kilkudziesięciu lat — prof. Henrykiem Batowskim. Również Wrocław, z którego wyszła ostatnio „Historia Czechosłowacji” i Poznań, w którym pracują tak znani badacze, jak prof. Janusz Pajewski oraz doc. Jerzy Kozeński, i w którym opracowano z kolei „Historię Litwy” — będą niewątpliwie rozwijały prace badawcze nad historią najnowszą północnych i południowych, bliższych i dalszych sąsiadów Polski; obok tego rozwiną prace w tym zakresie być może i inne ośrodki czy to uniwersyteckie, czy to związane z towarzystwami naukowymi (np. zainteresowania ośrodka białostockiego historią krajów ościennych).

Historia naszego rejonu Europy jest pouczająca i daje pole do ciekawych porównań i uogólnień o charakterze także teoretycznym; znajomość jej jest zarazem niezbędna dla zrozumienia naszych dziejów narodowych. Toteż większy rozmach badań w tym zakresie byłby bardzo uzasadniony.

Dla rozwoju tych badań — a następnie prac syntetycznych i popularnych — potrzebne jest oczywiście minimum środków materialnych, a przede wszystkim odpowiednio liczne grono przygotowanych specjalistów-historyków. Kształcenie kadr prowadzić mogą te ośrodki uniwersyteckie, które same dysponują specjalistami. Zakład w IHI PAN podjął tę pracę w skromnym, stosownym do swych możliwości zakresie. Sam bowiem boryka się z trudnościami kadrowymi. Nie osiągnął dotąd tego minimum, jakie stanowiłoby posiadanie przynajmniej jednego specjalisty najnowszej historii każdego z krajów, należących do badanego obszaru. Z drugiej jednak strony vacaty etatowe nie jest wcale łatwo obsadzić osobami odpowiadającymi zarówno wymogom rzeczowym, jak i formalnym. Powstaje błędne koło, które — miejmy nadzieję — z czasem znajdzie rozwiązanie.

Prace badawcze nad naszym tematem winny: 1. dążyć do oświetlenia najważniejszych problemów generalnych regionu, jak ruchy narodowe do 1918 r., powstanie państw narodowych, problematyka narodowościowa w okresie międzywojennym, przekształcenia ustrojowe: demokracja — systemy autorytatywne i ruchy faszystowskie, powstanie państw demokracji ludowej, porównawcze przedstawienie struktury społecznej oraz ewolucji ekonomicznej omawianych krajów w latach 1918—1939 i po 1944/45 r., wreszcie główne etapy ewolucji stosunków międzynarodowych, zwłaszcza w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.; 2. dążyć do opracowania i wydania prac syntetycznych obejmujących historię najnowszą poszczególnych krajów naszego rejonu Europy. Należy zwrócić uwagę, że zwłaszcza historia społeczna i historia gospodarcza, a także historia niektórych ruchów politycznych, tj. obok ruchu robotniczego<sup>47</sup> — także ruchu chłopskiego, z drugiej zaś strony ruchów prawicowych (m. in. faszystowskich), podobieństwa i różnice struktury i roli niektórych warstw społecznych, np. inteligencji, chłopów — stanowią niezwykle interesujący przedmiot badań. Pod niektórymi względami (np. kwestia narodowa, ewolucja społeczna w okresie kapitalizmu i socjalizmu) Europę Środkową i Południowo-Wschodnią traktować można jako olbrzymie laboratorium historii.

Rozumie się, że rozwój badań wymagałby zaspokojenia pewnych potrzeb materialnych i organizacyjnych. Chodzi tu nie tylko o pewien minimalny przyrost etatów (obecnie mało prawdopodobny), ale również o radykalne usprawnienie zagranicznej

<sup>47</sup> Historia ruchu robotniczego w tych krajach będzie jednak zapewne przedmiotem badań innego, wyspecjalizowanego ośrodka.

wymiany wydawnictw i umożliwienie szybkiego ich sprowadzania. Ważne byłoby stałe utrzymywanie kontaktów z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, zwłaszcza w krajach demokracji ludowej. Umożliwić należy stosunkowo częste wyjazdy do tych krajów nie tylko dla studiów archiwalnych, lecz także dla podtrzymywania kontaktów, wzajemnego informowania się i dyskusowania kwestii merytoryczno-naukowych poza ramami odświętnych sesji. Zamiast tych ostatnich należałoby zorganizować spotkania robocze o ograniczonej liczbie uczestników. Szczególną uwagę zwrócić należy na kontakty z krajami, z którymi normalna wymiana naukowa funkcjonuje w naszym zakresie słabo. Niestety należy do nich większość krajów naszego regionu: Rumunia, Bułgaria, Jugosławia, nadbaltyckie republiki ZSRR. Należałoby powołać mieszane komisje historyczne, z Rumunią, Bułgarią i Jugosławią i wyposażyć je w kompetencje i środki, by mogły stać się stałymi kanałami współpracy. Warto zauważyć, że chcemy nie tylko brać, lecz i dawać: pragniemy upowszechniać i prezentować za granicą nasze osiągnięcia naukowe. W tym celu należałoby pomyśleć o wydawaniu w językach „kongresowych” najlepszych naszych prac oraz materiałów ciekawszych kolokwiów czy sympozjów. Należałoby — na zasadach wzajemności — zorganizować stałą wymianę artykułów z redakcjami odpowiednich periodyków zagranicznych.

Wszystkie przedstawione postulaty są całkowicie do zrealizowania w istniejących warunkach i nie wymagają ani wielkich nakładów ani zasadniczych przesunięć organizacyjnych w formie np. powoływania nowych placówek, zakładów, instytutów itp. Posunięcia organizacyjne rzadko stymulują prace badawcze — chyba, że trafią na dojrzały grunt, a w jego braku przynoszą raczej szkodę niż pożytek. Obecne ramy organizacyjne mogą w zasadzie udźwignąć znacznie liczniejsze niż dotąd prace badawcze i inicjatywy o znacznie większym niż dotąd rozmachu. Należy sądzić, że naturalną kolejną rzeczą współczesność, wymagająca ścisłej współpracy z krajami obozu socjalistycznego, skłoni także historyków do coraz żywszego zajęcia się prehistorią i antecedencjami tej współpracy.